

EDMUND WENGEREK

PRZEPADEK NIEGODZIWEGO WZBOGACENIA

Artykuł 197 kodeksu postępowania cywilnego

Kodeks postępowania cywilnego, który wszedł w życie z dniem 1 I 1965 r., wprowadził nie znane dawnemu kodeksowi przepisy pozostające w ścisłym związku z bezpodstawnym wzbogaceniem; są to artykuły 197, 322, 338, 415 i 422 k.p.c.

Pierwszy z wymienionych przepisów dotyczy postępowania w sprawach bezpodstawnego wzbogacenia o przyczynie niegodziwej, unormowanego w art. 412 k.c, drugi stwarza szczególną zasadę wyrokowania w sprawach o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, jeżeli ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, a trzeci, mianowicie art. 338 k.p.c, normuje postępowanie w przypadku uchylecia lub zmiany wyroku zaopatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności w przedmiocie zwrotu spełnionego czy wyegzekwowanego świadczenia lub o przywrócenie poprzedniego stanu na rzecz pozwanego. Analogicznie art. 415 oraz art. 422 § 1 k.p.c. stwarzają podobne postępowanie w przypadku uchylecia lub zmiany wyroku, bądź postanowienia kończącego postępowanie w wyniku wznowienia postępowania, bądź rewizji nadzwyczajnej. Przepisy te dają pełną podstawę do zastosowania przepisów k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Wymienione wyżej przepisy nie doczekały się dotąd wyczerpującego omówienia, zwłaszcza na tle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu¹, mimo że ich skomplikowana problematyka wymaga wskazania na podstawowe jej elementy, celem stworzenia podstawy właściwej wykładni. Podejmując się tego zadania, pragnę ograniczyć się tylko do niektórych aspektów proceduralnych bezpodstawnego wzbogacenia, wychodząc z założenia, że w zakresie prawa materialnego do wspaniałych opracowań

¹ Problemy związane z art. 338 k.p.c. zostały częściowo omówione przez H. Mądrzaka, *Likwidacja następstw bezpodstawnego wzbogacenia*, w: *Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Stefki*, Warszawa—Wrocław 1907, s. 185 i n., oraz przez F. Ruska, *Postępowanie zaoczne w procesie cywilnym*, Warszawa 1966, s. 69—79.

prof. dra A. Ohanowicza, pod którego kierunkiem ongiś przygotowywałem pracę na temat niesłusznego wzbogacenia w niedozwolonych umowach (niestety, przerwana na skutek wojny), nie mogę nic dodać, a tylko skorzystać z wyników jego prac jako podstawy moich uwag. Ramy artykułu nie pozwalają na zreferowanie wszystkich zagadnień proceduralnych bezpodstawnego wzbogacenia, z tych względów ograniczam się tylko do omówienia art. 197 k.p.c.

I

Przepis art. 197 k.p.c. nakazuje sądowi zawiadomić o toczącym się procesie prokuratora oraz właściwy do spraw finansowych organ prezydium (powiatowej, miejskiej, dzielnicowej) rady narodowej, jeżeli w sprawie o zwrot świadczenia okaże się, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi na rzecz skarbu państwa na skutek tego, że świadczenie było spełnione w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub sprzecznego z zasadami współżycia albo w wykonaniu czynności prawnej mającej cel sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Nadto art. 197 k.p.c. odsyła do przepisów art. 194—196 k.p.c. jako mających odpowiednie zastosowanie. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 412 k.p.c., który stanowi, że to, co zostało świadczone świadomie w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego albo w wykonaniu czynności prawnej mającej cel sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, ulega przypadkowi na rzecz skarbu państwa. Jeżeli przedmiot świadczenia został zużyty lub utracony, przypadkowi ulega jego wartość.

Jak z zestawienia obu przepisów wynika, art. 197 k.p.c. zapewnia realizację procesową art. 412 k.c. Dla wyjaśnienia znaczenia treści tego artykułu należy wskazać na to, że reguluje on szczególny wypadek bezpodstawnego wzbogacenia, jakim jest wzbogacenie wynikające z podstawy niegodziwej (*condictio ob turpem vel iniustam causam*). Kodeks zobowiązań zaliczał ten wypadek wzbogacenia do nienależnych świadczeń (art. 132 k.z.), obecnie kodeks cywilny, przyjmując klasyfikację dominującą w nauce², włączył ten rodzaj wzbogacenia, które byłoby najlepiej nazwać „niegodziwym wzbogaceniem”, do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wynikają stąd określone konsekwencje w stosunku do tego rodzaju wzbogacenia. Jako szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia podlega on w zasadzie tym wszystkim regułom, co bezpodstawne wzbogacenie. Dotyczy to przede wszystkim elementów bezpodstawnego wzbogacenia, które dla jasności należy przypomnieć.

² A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, Warszawa 1950, s. 177 i n.

1. Przede wszystkim należy wskazać na zadania roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia; mają one przywrócić między stronami równowagę majątkową zachwianą bezpodstawnym nabyciem, tam gdzie roszczenia z innych tytułów zawodzą³. Na szczególną uwagę zasługują z punktu widzenia omawianego przez nas problemu ustalenia prof. A. Ohanowicza z zakresu stosunku roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia do roszczeń odszkodowawczych z czynów niedozwolonych. Autor stwierdzając pokrewieństwo w celach obu roszczeń, które sprowadzają się do ochrony majątku, jako wartości⁴, dochodzi do wniosku, że oba roszczenia istnieją niezależnie od siebie, a roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru pomocniczego w stosunku do roszczenia odszkodowawczego (charakter taki ma w stosunku do roszczeń wydobywczych). Wybór jednego z tych roszczeń zależy od poszkodowanego.

Różnice wykazują przesłanki skargi oraz zakres świadczenia, jakiego może domagać się powód. W skardze odszkodowawczej na powodzie spoczywa ciężar dowodu powstania i wysokości szkody, związku przyczynowego między szkodą a działaniem sprawcy oraz winy sprawcy. W powodztwie dochodzącym roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wystarczy wykazanie przejścia wartości majątku powoda do majątku pozwanego bez podstawy prawnej; w interesującym nas przypadku na podstawie niegodziwej. Wprawdzie w zakresie ciężaru dowodu sytuacja powoda opierającego swe roszczenie na bezpodstawnym wzbogaceniu jest łatwiejsza, jednakże powód może dochodzić do pozwanego tylko zwrotu tego, co pozwany zyskał, a nie tego wszystkiego, co powód stracił.

Autor *Zbiegu norm* nadto wskazał, że roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia może być dochodzone po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 442 § 1 k.c), gdyż roszczenie o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia podlega przedawnieniu dziesięcioletniemu (z wyjątkiem spraw między jednostkami gospodarki społecznej podlegającymi arbitrażowi gospodarczemu, gdyż w stosunkach między nimi obowiązuje roczny termin — art. 118 k.c). Prof. A. Ohanowicz zwraca wreszcie uwagę na niedogodność, jaką przedstawia roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, mianowicie możliwość podniesienia przez pozwanego zarzutu braku aktualnego wzbogacenia (obecnie art. 409 k.c). Zarzut ten jednak w sprawie o zwrot świadczenia na podstawie art. 412 k.c. nie może być podniesiony.

³ A. Ohanowicz, J. Górski, *Zobowiązania. Część szczegółowa*, Warszawa—Poznań 1966, s. 375.

⁴ A. Ohanowicz. *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1963, s. 141.

2. Powstanie roszczenia bezpodstawnego wzbogacenia zależy od następujących warunków:

- 1) uzyskania korzyści przez wzbogaconego (pозwanego);
- 2) osiągnięcie korzyści z majątku (kosztem) osoby zubożonej na skutek tego (powoda);
- 3) istnienia związku między wzbogaceniem pozwanego a zubożeniem powoda;
- 4) braku podstawy prawnej w uzyskaniu korzyści (wzbogaceniu)⁵.

Ad 1) Wzbogacenie może polegać jedynie na uzyskaniu korzyści (wartości) majątkowej (art. 405 k.c.). Korzyścią tą może być nabycie prawa własności (w tym często przez połączenie, pomieszczenie, przeistoczenie) innego prawa rzeczowego, a także i posiadanie, zaoszczędzenie wydatków lub uniknięcie straty, cudza praca, usługi, operatywny zarząd przedmiotu majątkowego, nabycie wierzytelności lub innego prawa majątkowego, a także umocnienie tego prawa itd.⁶ Zazwyczaj wzbogacony będzie pozwanym w procesie z art. 197 k.p.c. Może nim być jednak osoba trzecia lub spełniający świadczenie, gdyby na jego rzecz dokonano zwrotu⁷.

Ad 2) Zubożenie polega na uszczerbku, jaki w wyniku wzbogacenia następuje w majątku innej osoby (zubożonej). Brak zubożenia wyklucza roszczenie o zwrot wzbogacenia. Zubożenie nie musi być identyczne ze wzbogaceniem ani co do przedmiotu, ani co do rozmiarów⁸. Zubożony jest powodem w sprawie o zwrot świadczenia wymienionej w art. 197 k.p.c.

Ad 3) Wzbogacenie może być wynikiem działań zubożonego, którymi mogą być czynności faktyczne lub prawne, zwłaszcza — najczęściej — czynności przysparzające, mające na celu umorzenie zobowiązania — świadczenia. Roszczenie z art. 412 k.c. stanowi właśnie roszczenie o zwrot świadczenia zubożonego. Prof. A. Ohanowicz zwraca jednak uwagę na ostatnie zdanie tego przepisu, według którego w miejsce przedmiotu świadczenia wchodzi jego wartość, jeżeli przedmiot został zużyty lub utracony, i dochodzi do wniosku, że w rozumieniu tego przepisu roszczenie o zwrot świadczenia obejmuje to samo, co roszczenie o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia stosownie do art. 405 k.c.⁹

Wprawdzie wzbogacenie może być również wynikiem działania wzbogaconego, innej osoby lub przypadku¹⁰, jednak założeniem art. 412 k.c. jest świadome działanie świadczącego, a więc zubożonego (powoda), że

⁵ A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, op. cit., s. 57.

⁶ Ibidem, s. 66—93.

⁷ W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 231.

⁸ A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 378.

⁹ Ibidem, s. 395.

¹⁰ A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, op. cit., s. 110.

świadczenie jego ma charakter zabroniony lub sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Obojętne jest natomiast, czy przyjmujący świadczenie (wzbożony — pozwany) ma tę świadomość¹¹.

Ad 4) Przepis art. 412 k.c. przewiduje, że brak podstawy prawnej zachodzi, gdy spełniono świadomie świadczenie w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę.

Zestawiając ten przepis z art. 58 § 1 i 2 k.c., według których czynności prawne sprzeczne z ustawą¹² albo mające na celu obejście ustawy, czy też sprzeczne z zasadami współzycia społecznego są nieważne, łatwo dojść można do wniosku, że dyspozycja art. 412 k.c. nie obejmuje wszystkich przypadków czynności prawnych zawartych w art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz że nie każda czynność nieważna wywoła skutek przewidziany w art. 412 k.c.¹³

Literatura nie zawiera wielu przykładów mogących ilustrować art. 412 k.c. Jako przykłady świadczenia w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę przytacza się zapłatę za pobicie pewnej osoby¹⁴ lub za zabójstwo, przekupstwo urzędnika, ażeby zniszczył, kompromitujące go akta¹⁵. Natomiast jako przykłady spełnienia świadczenia w wykonaniu czynności prawnej mającej cel sprzeczny z ustawą lub z zasadami współzycia społecznego podaje się: wynajęcie lokalu na dom publiczny za znacznie wyższym czynszem niż normalny¹⁶, odszkodowanie dla konkubiny za zerwanie z nią wszelkich stosunków¹⁷. W publikowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego trudno doszukać się przykładów mogących bezpośrednio ilustrować art. 412 k.c. Łączy się to niewątpliwie z charakterem tych spraw, który powoduje, że strony we własnym interesie unikają wszelkich okazji mogących ujawnić cechy świadczeń wskazanych w art. 412 k.c. Nie znaczy to oczywiście, by nie dochodziło do umów o świadczenie w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub sprzecznego z zasadami współzycia społecznego lub w wykonaniu czynności prawnej o celu sprzecznym z ustawą czy z zasadami współzycia społecznego. Z pewnością dochodzą one do

¹¹ A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 394.

¹² Według A. Wbltera, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 262, czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, jeżeli zawiera treść przez ustawę zakazaną albo nie zawiera treści przez ustawę nakazaną.

¹³ A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 393, podaje, że nieważność czynności, z powodu braku przepisanej formy, nie wywoła skutku z art. 412 k.c.

¹⁴ A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 393.

¹⁵ R. Longehamps de Berier, *Zobowiązania*, wyd. 3 oprac. przez J. Górskiego, Poznań 1948, s. 237.

¹⁶ Ibidem. Również L. Domański, *Instytucja kodeksu zobowiązań. Część ogólna*, s. 595, 596.

¹⁷ L. Domański, op. cit., s. 596.

skutku (np. o odstępnę za lokale, udzielenie korzyści majątkowej urzędnikowi, umowa naruszająca przepisy dewizowe itp.)¹⁸, jednak często są pozorowane innymi czynnościami.

II

1. Jak wynika z art. 412 k.c., roszczenie o zwrot świadczenia w nim określonego podlega przypadkowi na rzecz skarbu państwa. Unormowanie to stanowi nowość wprowadzoną przez kodeks cywilny, nie jest jednak rzeczą nie znaną w prawie cywilnym, albowiem już dawny kodeks cywilny radziecki (art. 402) ustanawiał wyłącznie państwo jako legitymowane do roszczenia o zwrot niegodziwego wzbogacenia¹⁹. Art. 412 k.c. poddaje świadczenie i jego wartość, a więc roszczenie o zwrot niegodziwego wzbogacenia (patrz wyżej), przypadkowi na rzecz skarbu państwa. Unormowanie to zostało przyjęte pozytywnie przez naukę prawa cywilnego, która podkreśla wielki walor moralny rozwiązania przyjętego w kodeksie cywilnym. Wprawdzie unormowanie dokonane przez art. 412 k.c. może odstraszyć strony od prowadzenia sporu, jednakże w przeciwieństwie do art. 132 k.z., obecnie ustawodawca nie aprobuje nawet pośrednio wzbogacenia o podstawie niegodziwej²⁰.

Co to oznacza, że przedmiot świadczenia spełnionego w warunkach art. 412 k.c. podlega przypadkowi? Do przypadku tego nie można stosować przepisów dekretu z 22 X 1947 r. (Dz. U. nr 65, poz. 300 i nast), gdyż mają one zastosowanie do przypadku orzeczonego jako kara dochodzona przez sąd. Art. 412 k.c. podając przedmiot świadczenia przypadkowi, nie nakłada kary dodatkowej na wzbogaconego w sposób niegodziwy, lecz stanowi, że przedmiot ten przechodzi z mocy samego prawa na rzecz skarbu państwa. Wprawdzie prof. A. Ohanowicz określa przypadek świadczenia na rzecz państwa jako karę za czyn zabroniony²¹, jednakże równocześnie stwierdza, że nie mogą tu znaleźć zastosowania przepisy dotyczące konfiskaty w sprawach karnych lub skarbowych²². Autor mó-

¹⁸ Na tle art. 203 § 4 k.p.c. mogłoby dojść do niegodziwego wzbogacenia, jeżeli strony wbrew sprzeciwowi sądu zawarły ugodę pozasądową lub dokonały innych czynności.

¹⁹ *Radzieckie prawo cywilne*, t. II, pod. red. S.N. Bratusia, Warszawa 1955, s. 284.

²⁰ A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 394; A. Ohanowicz, *Niestuszne wzbogacenie*, op. cit., s. 396; A. Ohanowicz, *L'azione indebito arricchimento nel diritto civile polacco*, 1961; nadbitka Rivista del Diritto Commerciale 1981, nr 9—10, s.343.

²¹ Podobnie W. Czachórski, op. cit., s. 231.

²² W literaturze radzieckiej problem ten jest sporny. Według E. A. Flejszica, *Zobowiązania z tytułu wyrządzenia szkody i niestusznego wzbogacenia*, Warszawa 1954, s. 201. D. Gienkin wypowiada się za tym, że przypadek świadczenia w wykonaniu umowy stanowi konfiskatę karną, natomiast W. A. Riasjonejew przeciwstawia się temu pogładowi, twierdząc, że ustawa wyliczając ściśle wypadki konfi-

więc o karze zapewne ma na myśli karę jako dolegliwość i wykluczając drogę procesu karnego zalicza przepadek z art. 412 k.c. do kar w rozumieniu cywilistycznym, jak np. kara umowna (art. 483—485 k.c), grzywny w postępowaniu cywilnym itd.

Z art. 197 k.p.c. wynika właśnie trafność tego poglądu. Przepis ten, realizując art. 412 k.p.c, nakazuje zawiadomić prokuratora oraz właściwy organ do spraw finansowych o toczącym się procesie nie w celu wszczęcia postępowania określonego w dekrete z 22 X 1947 r., lecz w tym celu, by prokurator lub organ finansowy mogli włączyć się do procesu i spowodować orzeczenie sądu nakazujące pozwanemu wydanie przedmiotu świadczenia skarbowi państwa. Wynika to z końcowego zdania, które stwierdza, że „poza tym stosuje się przepisy artykułu poprzedzającego”(tj. art. 196 k.p.c, normujący wypadek tzw. „przekształcenia podmiotowego po stronie powodowej”)²³.

Poniżej przeprowadzimy szczegółową analizę art. 197 i 196 k.p.c, która pozwoli na wytknięcie właściwych dróg dla realizacji przepadku i unaozorni, że przepadek z art. 412 k.c. nie jest instytucją prawa karnego, lecz przeniesieniem z mocy samego prawa roszczenia o wydanie przedmiotu świadczenia w tym przepisie określonego na rzecz skarbu państwa. O obowiązku wydania przedmiotu świadczenia orzeka sąd cywilny tylko — jak się przekonamy — na skutek zgłoszenia przez skarb państwa lub prokuratora odpowiedniego żądania czy to w postaci pozwu, czy też w formie przewidzianej w art. 196 k.p.c, natomiast nie może nigdy sąd z urzędu (tak jak w postępowaniu karnym) orzec przepadku przedmiotu świadczenia.

Przez użycie określenia „przepadek” niewątpliwie ustawodawcy założyło na zaznaczeniu, że skarb państwa nie jest następcą prawnym zubożonego, którego przepadek dotyka, lecz już w chwili powstania wzbogacenia w warunkach opisanych w art. 412 k.c przepada ono na rzecz skarbu państwa. Z tych względów przepisy dekretu o przepadku majątku określające wykonalność orzeczenia o przepadku, warunki skuteczności rozporządzeń dotyczących przedmiotu świadczenia oraz odpowiedzialności skarbu państwa za zobowiązanie osoby, której majątek uległ przepadkowi, są bezprzedmiotowe dla przepadku z art. 412 k.c. Przy cywili stycznej konstrukcji przepadku z art. 412 k.c, jaką konsekwentnie realizuje art. 197 k.p.c, odpada potrzeba normowania skutków czynności rozporządzających przedmiotem świadczenia i innych skutków przepadku.

Poddanie przepadkowi przedmiotu świadczenia w warunkach art. 412 k.c. i 197 k.p.c nie oznacza zajęcia roszczenia o niegodziwe wzo-

skaty mienia, nie wymienia przepadku niesłusznego wzbogacenia. Flejszic natomiast wypowiada się za karnym charakterem przepadku.

²³ W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1965, s. 132, 133

gacenie w rozumieniu zajęcia wierzycelności w postępowaniu egzekucyjnym (art. 883, 885 i 887 k.p.c). Jak długo sąd w wyroku nie nakaze wydania przedmiotu świadczenia skarbowi państwa, tak długo nie ma żadnego tytułu egzekucyjnego na rzecz skarbu państwa i skarb państwa nie może rozporządzać skutecznie przedmiotem świadczenia. W wyniku postępowania może ten tytuł w ogóle nie powstać, gdy sąd w wyroku stwierdzi, że nie zachodzą warunki z art. 412 k.c. i oddali skarb państwa, a zasądzi świadczenie na rzecz pierwotnego powoda. W przeciwstawieniu do egzekucji, skarb państwa do chwili uzyskania tytułu egzekucyjnego konkuruje z wierzycielem roszczenia o bezpodstawne wzbogacenie o uzyskanie tego tytułu; po uzyskaniu tego tytułu skarb państwa eliminuje w zupełności konkurenta (lub vice versa).

2. Po przedstawieniu w powyższy sposób stosunku art. 197 k.p.c. do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, co warunkowało zrozumienie znaczenia i sensu tego przepisu, należy rozważyć, jakie wynikają konsekwencje cywilnoprocesowe z art. 197 k.p.c.

1) Przede wszystkim art. 197 k.p.c. odnosi się do sytuacji, w której w toku procesu okaże się, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi. Jasne jest, że sprawą prokuratora oraz organu do spraw finansowych jest, gdy tylko to możliwe, wykazać samodzielną inicjatywę i dochodzić roszczenia z tytułu niegodziwego wzbogacenia bez oczekiwania na wszczęcie sprawy przez „zubożonego”²⁴. Art. 197 k.p.c. nakazując zawiadomienie prokuratora oraz właściwego organu do spraw finansowych, jednocześnie przyznaje im legitymację procesową do wytaczania powództwa o niegodziwe wzbogacenie. Należy jednak wskazać na to, że o ile właściwy do spraw finansowych organ prezydium powiatowej (miejskiej, dzielnicowej) rady narodowej w procesie o wydanie przedmiotu świadczenia określonego w art. 197 k.p.c. nabył status niejako ustawowego statio fisci Skarbu państwa (państwowej jednostki organizacyjnej, która podejmuje za skarb państwa czynności procesowe — art. 67 § 2 k.p.c), to nie wydaje się, by przymiot ten można przyznać prokuratorowi. Ustawodawca nakazując w art. 197 k.p.c sądowi zawiadomić prokuratora, miał niewątpliwie na względzie prawo jego do wytoczenia powództwa na rzecz skarbu państwa (art. 7 i 55 k.p.c), a także i uprawnienia prokuratora wynikające z nadzoru nad organami administracji państwowej. Wprawdzie zawiadomienie o toczącym się procesie określone w art. 197 k.p.c pozostaje w bezpośrednim stosunku do art. 196 k.p.c, jednakże odnośnie do prokuratora należy zestawić art. 197 k.p.c z art. 59 k.p.c. Z porównania obu przepisów wynika, że w sprawie określonej w art. 197 k.p.c ustawa nie pozostawia uznaniu sądu tego, czy ma zawiadomić prokuratora, tylko

²⁴ Por. W. Broniewicz, *Podmiotowa zmiana powództwa*, Nowe Prawo 1965, nr 1 s. 33.

zobowiązuje sąd do zawiadomienia prokuratora, który może wykorzystać formy udziału w procesie przyznane jemu przepisami art. 7 i art. 55—60 k.p.c.

Z rozumowania tego wynika dalszy wniosek. Jeżeli prokurator dowiedział się skądkolwiek o sytuacji, w której spełnione świadczenie w zamian za dokonanie czynu zabronionego lub sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, czy też w wykonaniu czynności prawnej mającej cel spreczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, może wytoczyć powództwo o zwrot przedmiotu świadczenia na rzecz skarbu państwa albo spowodować właściwy do spraw finansowych organ prezydium rady narodowej do wytoczenia przezeń w imieniu skarbu państwa powództwa o zwrot tego świadczenia.

2) Przepis art. 197 k.p.c. nakazuje sądowi zawiadomić prokuratora oraz właściwy organ do spraw finansowych prezydium rady narodowej w sprawie o zwrot świadczenia. Wynika z tego, że obowiązek ten powstaje w sprawach wszczętych na skutek powództwa o świadczenie, w którym powód dochodzi od pozwanego zwrotu świadczenia. Zachodzi pytanie, czy wobec tego obowiązek ten odpada w sprawach wszczętych na skutek powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Odpowiedź pozytywna na to pytanie byłaby nie tylko sprzeczna z ratio legis przepisu art. 197 k.p.c., który ma na celu zapewnienie realizacji przepadku ustanowionego w art. 412 k.c., ale także jest niezgodna z doktryną powództwa o ustalenie. Powództwo to nosi w zasadzie charakter prewencyjny i jest dopuszczalne wtedy, gdy powód, zapobiegając naruszeniu swego prawa, ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa²⁵, jednakże w przypadku naruszenia prawa w toku procesu powód może zmienić powództwo i przejść z powództwa o ustalenie, na powództwo o świadczenie. Nadto należy wskazać, że dłużnik dopóki nie spełnił swego świadczenia, dopóty może domagać się ustalenia, że stosunek prawny lub prawo wierzyciela nie istnieje.

Na tle art. 412 k.c. mogą powitać sytuacje, w których wprawdzie dla dochodzącego roszczenia nie dojrzały jeszcze warunki do wytoczenia powództwa o świadczenie, a istnieje dostateczna podstawa do wytoczenia powództwa o ustalenie (np. nie upłynął umówiony termin, w którym miał nastąpić zwrot świadczenia), jednak sąd doszedł do wniosku, że przedmiot świadczenia, którego ustalenie jest przedmiotem postępowania, ma cechy kwalifikujące go do przepadku. W sytuacji tej obowiązuje sąd zawiadomienie prokuratora oraz organu finansowego, gdyż sprawa ta, ogólnie biorąc, jest sprawą o zwrot świadczenia, a realizacja art. 412 k.c. wymaga wstąpienia do procesu prokuratora oraz wymienionego wyżej

²⁵ E. Wengerek, *Powództwo o ustalenie*, Ruch Prawniczy i Ekonomiczny 1958, nr 1, s. 3; otrzeć z. SN III PZP 41/66, Orzecznictwo Sądów Powszechnych i Komisji Arbitrażowych 1967, poz. 284; por. W. Siedlecki, op. cit., s. 148.

organu z żądaniem wydania przedmiotu świadczenia skarbowi państwa.

Kłopotliwa sytuacja może powstać w przypadku, gdy zobowiązany do zwrotu świadczenia kwalifikującego się do przypadku na rzecz skarbu państwa wystąpi z powództwem o ustalenie, że prawo wierzyciela nie istnieje. Niewątpliwie i w tej sprawie, która ogólnie biorąc jest również sprawą o zwrot świadczenia (à rebours), ciąży na sędzie obowiązek zawiadomienia prokuratora i organu finansowego o toczącym się procesie. Wątpliwe jednak, czy wówczas będą mogły mieć odpowiednie zastosowanie przepisy art. 196 k.p.c. Wstąpienie tych osób po stronie powodowej byłoby zupełnie bezprzedmiotowe i sprzeczne z art. 412 k.c. Ani prokurator, ani organ finansowy nie może popierać powództwa, którego celem jest utrzymanie wzbogaconego w korzyściach powstałych z niegodziwej przyczyny, a tym samym — udaremnienie przypadku. Zawiadomienie w tym przypadku powinno wyrzucić ten skutek, że osoby te wytoczą w odrębnym procesie powództwo na rzecz skarbu państwa o wydanie przedmiotu świadczenia dotkniętego wadami wskazanymi w art. 412 k.c. Nie wyklucza to zgłoszenia udziału prokuratora w sprawie na podstawie art. 60 k.p.c. i przeciwdziałania powództwu.

Podsumowując wyniki rozważań należy stwierdzić, że określenie „sprawy o zwrot świadczenia” należy szeroko tłumaczyć i nie można go zacieśniać tylko do powództw o świadczenie.

3) Z art. 197 k.p.c. wynika jasno, że ustawodawca wykluczył możliwość wytoczenia przez skarb państwa interwencji głównej w sprawie toczącej się między „zubożonym” a „wzbogaconym” i wybrał formę włączenia do procesu prokuratora oraz skarbu państwa przewidzianą w art. 196 k.p.c, jeżeli toczy się proces między „zubożonym” a „wzbogaconym” o zwrot świadczenia z tytułu niegodziwego wzbogacenia.

4) Największe trudności może wywoływać sprawa ustalenia warunków przypadku i chwili dania wyrazu temu, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi, oraz skutków zawiadomienia.

a) Obowiązek zawiadomienia przez sąd prokuratora oraz organu finansowego powstaje z chwilą, gdy okaże się, że przedmiot świadczenia w sprawie o zwrot świadczenia uległ przypadkowi na rzecz skarbu państwa. Ustalenie, że to nastąpiło, zależy od spełnienia się warunków z art. 412 k.c, wyżej już z tego względu, w takim, w jakim to dokonano zakresie, omówionych. Art 197 k.p.c. nie podaje, jaka chwila „okazania się, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi”, jest decydująca dla zawiadomienia prokuratora oraz organu finansowego. Może ono nastąpić już przed rozprawą, w stadium przygotowawczym rozprawy, jeżeli sąd na podstawie akt sprawy dojdzie do wniosku, że przedmiot uległ przypadkowi. Zawiadomienia tego może sąd dokonać w każdej chwili do zamknięcia rozprawy, a nawet po zamknięciu, jeżeli właśnie z tego powodu zdecyduje się otworzyć rozprawę na nowo.

Zawiadomienia tego nie może natomiast dokonać sąd rewizyjny (art. 393 § 1 k.p.c.) ani Sąd Najwyższy w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej (art. 423 § 1 k.p.c.). Przepisy o wznowieniu postępowania nie wykluczają możliwości zawiadomienia. Jeżeli jednak sąd rewizyjny ustali, że sąd pierwszej instancji zaniedbał obowiązku zawiadomienia wynikającego z art. 197 k.p.c. oraz dokonania ustalenia, czy przepadek nastąpił, powinien z uwagi na niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z urzędu (art. 381 § 1 k.p.c.) uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać go do ponownego rozpoznania, celem umożliwienia doręczenia zawiadomienia i włączenia do procesu skarbu państwa oraz prokuratora, dla ostatecznego wyjaśnienia sprawy przypadku przedmiotu świadczenia na rzecz skarbu państwa²⁶. Brak tego zawiadomienia może rażąco naruszać interes PRL, skoro — mimo podstaw ku temu — nie ustalono, czy nastąpił przepadek przedmiotu świadczenia na rzecz skarbu państwa i może spowodować uchylenie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie przez Sąd Najwyższy w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej. Istnieją także wszelkie podstawy do przyjęcia, że obowiązek wynikający z art. 197 k.p.c. ciąży także na sędzie rozpoznającym skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712—715 k.p.c.).

b) Na tle obowiązku zawiadomienia prokuratora oraz organu finansowego w trybie art. 197 k.p.c. mogą powstać dalsze trudności.

Po pierwsze — wątpliwości mogą dotyczyć pytania, czy sąd obowiązany jest dokonać zawiadomienia dopiero wtedy, gdy dokonał ustaleń, iż przedmiot świadczenia uległ przypadkowi, czy już wtedy, gdy zachodzą podstawy do przypuszczenia, że przypadkiem został on objęty. Jak wynika z przeglądu elementów niegodziwego wzbogacenia uregulowanego w art. 412 k.c., ustalenie, czy przedmiot świadczenia uległ przypadkowi, nie jest łatwe ani proste. Zawiadomienie sądu o toczącym się procesie skierowane do prokuratora lub organu finansowego, zawierające ustalenie, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi, może wywołać daleko idące skutki. Stanowi ono bowiem prejudykat, na który mogą się strony powoływać, a który nadto zwalnia skarb państwa od ciężaru wykazania, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi na jego rzecz. Mijałoby się to z celem zawiadomienia, jakim niewątpliwie jest nie tylko objęcie osób zawiadomionych procesem, ale także spowodowanie ich do współdziałania w wyjaśnieniu okoliczności sprawy (art. 3 § 2 k.p.c.).

Po drugie — wątpliwości mogą wzrosnąć na skutek tego, że sąd

²⁶ W przeciwieństwie do art. 194 k.p.c. (patrz orzec. SN, PR 216/66, OSPiKA 1967, poz. 113), brak zawiadomienia z art. 197 k.p.c. nie jest tylko uchybieniem procesowym, ale brak ten wskazuje na to, że sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, czy przedmiot świadczenia nie uległ przypadkowi.

w obecnym stanie prawnym nie ma możliwości zabezpieczenia z urzędu grożącego przepadku na rzecz skarbu państwa^{26a}. Wprawdzie przepadek nie stanowi bezpośrednio dolegliwości dla pozwanego, a pozbawia roszczenia powoda, przeciwko któremu jest skierowany, jednak sam fakt, że do sporu ma wejść skarb państwa po stronie powodowej, powoduje, iż rośnie potencjalna możliwość pozbawienia zaspokojenia roszczenia skarbu państwa przez pozwanego. Zaradzić temu może zgłoszenie wniosku o zabezpieczenie powództwa przez prokuratora lub skarb państwa. Wiadomo jednak, że okres między podjęciem decyzji co do zawiadomienia a doręczeniem go osobom wskazanym w art. 197 k.p.c. w praktyce może być wystarczająco długi, by dotychczasowe strony podjęły czynności zmierzające do udaremnienia wykonania przepadku.

Z tych względów powstaje pytanie, czy trafne jest uregulowanie art. 197 k.p.c., nakazujące sądowi zawiadomić prokuratora i organ do spraw finansowych z chwilą ustalenia przez sąd, że przedmiot świadczenia uległ przepadkowi, a nie przewidujące możliwości zawiadomienia w momencie wcześniejszym. Ażeby na to pytanie odpowiedzieć, należy stwierdzić, że przepis art. 197 k.p.c. przewiduje bezwzględny obowiązek zawiadomienia z Chwilą dokonania przez sąd ustaleń, iż przedmiot świadczenia uległ przepadkowi. Nie wyklucza to prawa sądu do zawiadomienia prokuratora już w tym stadium procesu, w którym zachodzi przypuszczenie, że istnieją elementy do ustalenia przepadku przedmiotu świadczenia. Zawiadomienie to może nastąpić na podstawie art. 59 k.p.c.

Sprawą do dalszej dyskusji, to czy i w tym stadium nie można by zawiadomić organu do spraw finansowych, bowiem jeżeli w razie dokonania ustalenia, że przedmiot świadczenia uległ przepadkowi, sąd musi go zawiadomić, to w fazie przygotowującej to ustalenie może tego dokonać. Nie wiadomo jednak, czy takie zawiadomienie organu do spraw finansowych miałyby prowadzić do przyznania mu statusu strony powodowej w świetle art. 196 § 1 i 2 k.p.c. Pomijając to zagadnienie należy stwierdzić, że już samo wzięcie udziału w toczącym się procesie przez prokuratora na skutek zawiadomienia może przyczynić się do realizacji normy art. 412 k.c. i zabezpieczenia przepadku. Prokurator bowiem może zgłosić wniosek o zabezpieczenie roszczenia, odpowiednie wnioski dowodowe, a także w odpowiedniej chwili wniosek o zawiadomienie organu do spraw finansowych o toczącym się procesie na podstawie art. 196 § 1 k.p.c. Prokurator, według art. 60 § 1 k.p.c., nie jest niczym ograniczony jeżeli chodzi o Składanie oświadczeń i zgłoszenia wniosków.

c) Problem formy czynności procesowej, w której sąd daje wyraz ustaleniu, że przedmiot świadczenia uległ przepadkowi, nie został uregulo-

^{26a} Na okoliczność tę zwraca uwagę S. Włodyka, *Podmiotowe przekształcenia powództwa*, 1968, s. 76, który zgłasza odpowiednie wnioski de lege ferenda w tym zakresie.

wany przez k.p.c. Stosując reguły ogólne należy stwierdzić, że sąd może tego dokonać w postanowieniu albo w wyroku. Zawiadamiając prokuratora lub właściwy organ do spraw finansowych, sąd dokona tego w postanowieniu (art. 354 k.p.c), natomiast w wyroku ustalenie co do przypadku znajdzie swój wyraz w oddaleniu dotychczasowego powoda z jego żądaniem pozwu oraz w zasądzeniu pozwanego na rzecz skarbu państwa, jeżeli żądanie takie zgłosił prokurator lub skarb państwa (organ do spraw finansowych).

Sąd, wydając postanowienie w przedmiocie zawiadomienia o toczącym się procesie, nie orzeka o przypadku przedmiotu świadczenia, lecz uzasadniając zawiadomienie prokuratora i organu finansowego, wskazuje na przypadek przedmiotu świadczenia jako przyczynę swej czynności. Przepisy k.p.c. nie przewidują obowiązku wydania orzeczenia o przypadku odrębnym orzeczeniem. Postanowienie takie mogłoby wywołać trudności w dalszym toku postępowania, przez zbędne związanie sądu przy wyrokowaniu. Powstałaby nadto dalsza wątpliwość, czy sąd w postanowieniu mógłby merytorycznie orzekać o przypadku, a jeżeli nie (co należałoby suponować z art. 316 § 1 k.p.c), to czy ma tego dokonać w wyroku wstępnym, czy też w wyroku końcowym. Przepis art. 318 k.p.c. o wyroku wstępnym nie może znaleźć swojego zastosowania, gdyż sąd orzekając przypadek roszczenia powoda nie uznaje roszczenia jego za usprawiedliwione, co stanowi przesłankę wydania wyroku wstępnego, lecz zobowiązuje pozwanego do wydania przedmiotu świadczenia skarbowi państwa. W ostateczności dochodzimy do wniosku, że tylko w końcowym wyroku może znaleźć swój wyraz kategorię wypowiedzi sądu co do przypadku przedmiotu świadczenia skarbowi państwa, natomiast postanowienie o zawiadomieniu prokuratora i właściwego do spraw finansowych organu prezydium rady narodowej powinno wskazywać jako przyczynę przypadek przedmiotu świadczenia. Zawiadomienie to powinno być zaadresowane do prokuratora i do właściwego organu do spraw finansowych. Jest nim wydział finansowy prezydium powiatowej rady narodowej (w miastach powiatów — miejskiej rady narodowej, a w miastach wyłączonych, dzielnicowej rady narodowej) miejsca położenia przedmiotu podlegającego likwidacji, a więc najczęściej wydział finansowy w siedzibie sądu²⁷. Postanowienie może być wydane na rozprawie. Wprawdzie żaden przepis k.p.c. nie zezwala na wydanie postanowienia w tym przedmiocie na posiedzeniu niejawnym (art. 148 § 1 k.p.c), jednak z charakteru zawiadomienia wynika, że postanowienie w tym przedmiocie może zapaść poza rozprawą, a zatem także na posiedzeniu niejawnym (por. art.

²⁷ Według § 123 ust. 3 instrukcji Min. Finansów z 1967 r. w sprawie wykonywania przez organy finansowe majątkowej represji karnej oraz likwidacji mienia przechodzącego na własność państwa.

149 § 2, 195, 196 k.p.c.). Postanowienie w przedmiocie zawiadomienia nie podlega zaskarżeniu²⁸.

3. Skutki zawiadomienia. Zawiadomienie dokonane w trybie art. 197 k.p.c. powoduje, że prokurator oraz właściwy do spraw finansowych organ prezydium rady narodowej mogą wstąpić w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia do sprawy w charakterze powodów. Wynika to ze zdania ostatniego art. 197 k.p.c., który nakazuje odpowiednio stosować art. 196 k.p.c. Do chwili upływu tego terminu powinna być odroczone rozprawa, w każdym razie sąd nie powinien podejmować żadnych czynności decydujących.

1) Prokurator oraz organ finansowy nie są zobowiązani wstąpić do sprawy. Mogą oni nie podzielać stanowiska sądu co do tego, że nastąpił przepadek przedmiotu świadczenia i nie wstępować do sprawy. Gdy sąd, mimo niewstąpienia do sprawy tych osób, w dalszym ciągu będzie uważał, że przedmiot świadczenia uległ przypadkowi, to da temu wyraz w wyroku, w którym oddali powoda z żądaniem pozwu. Bez wstąpienia do sprawy i odpowiedniego wniosku tych organów sąd nie może natomiast zasądzić przedmiotu świadczenia od pozwanego na rzecz skarbu państwa. Sąd nie może dokonać bez wniosku organów wymienionych w art. 197 k.p.c.²⁹ Gdyby jednakże nabrał podejrzeń co do tego, że uchybienie terminu było wynikiem niesumienności osób powołanych do reprezentowania organu finansowego, może zawiadomić organ nadrzędny nad organem finansowym, stosownie do art. 4 k.p.c. Wątpliwe jednak, czy dopuszczalne byłoby przywrócenie terminu, gdyby się okazało, że organ finansowy nie wstąpił do sprawy bez swej winy. Ma on bowiem zawsze drogę otwartą do wytoczenia nowego powództwa, chyba że niewstąpienie do procesu spowodowałoby przedawnienie roszczenia w stosunku do skarbu państwa³⁰, co jest możliwe, gdyż termin przedawnienia biegnie od chwili spełnienia świadczenia określonego w art. 412 k.c., w którym już z mocy prawa przedmiot świadczenia ulega przypadkowi na rzecz skarbu państwa.

2) Prokurator oraz organ finansowy mogą wstąpić do sprawy w charakterze powodów w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia. Wstąpienie to polega na złożeniu oświadczenia, w którym jednakże wstępujący do sprawy poza zakomunikowaniem sądowi swojej woli powinien sformułować odpowiednio żądanie pozwu, z natury rzeczy różniące się od żądania pozwu dotychczasowego powoda. I tak, prokurator powinien formułować żądanie pozwu w ten sposób, że będzie domagał się zob-

²⁸ Por. J. Sobkowski, *Nowe instytucje zmiany stron w procesie cywilnym*, w: *Księga pamiątkowa ku czci prof. K. Stęfki*, Warszawa—Wrocław 1967, s. 326 i n.

²⁹ Por. co do analogicznej sytuacji głoszą W. Siedleckiego do wyroku SN, I PR 218/66 (Państwo i Prawo 1967, nr 6, s. 1020).

³⁰ J. Sobkowski, *op. cit.*, s. 326.

wiązania pozwanego do uiszczenia świadczenia na rzecz skarbu państwa, ze wskazaniem właściwego organu do spraw finansowych jako *statio fisci*, a organ do spraw finansowych, występujący jako organ skarbu państwa (art. 67 § 2 k.p.c), określi w żądaniu pozwu jako wierzyciela tenże skarb państwa.

Jak wyżej już wskazano, zasada działania na wniosek w zakresie wszczęcia procesu cywilnego decyduje o tym, że bez wniosku prokuratora lub organu finansowego sąd nie może na rzecz skarbu państwa zasądzić zwrotu świadczeń. Na skutek zawiadomienia mogą powstać różne sytuacje.

1) Prokurator korzysta z zawiadomienia, a organ finansowy nie wstępuje do sprawy. Wówczas w pełni będą miały zastosowanie przepisy o wytoczeniu powództwa przez prokuratora na rzecz osoby trzeciej (art. 55—58 k.p.c.)³¹, a więc: prokurator, wytaczając powództwo na rzecz skarbu państwa, powinien wskazać skarb państwa i jako *statio fisci* właściwy organ do spraw finansowych (art. 55 k.p.c.), sąd obowiązany jest zawiadomić skarb państwa i doręczyć temuż organowi finansowemu odpis pozwu (art. 56 k.p.c). Stosownie do art. 55 k.p.c, organ finansowy — jeżeli nie skorzystał z dwutygodniowego terminu z art. 197 k.p.c. — może w każdym stanie sprawy wstąpić do sprawy w charakterze powoda, w przypadku gdy na rzecz skarbu państwa prokurator wytoczył powództwo.

Nie można inaczej tłumaczyć stosunku art. 56 k.p.c. do art. 196 k.p.c. Jeżeli art. 197 k.p.c. przewiduje zawiadomienie prokuratora ze skutkami wstąpienia, które normuje art. 196 k.p.c, to konsekwentnie należy przyjąć, że prokurator może wstąpić do sprawy w formie, jaką przewiduje k.p.c. dla jego wstąpienia w charakterze powoda, a więc w postaci powództwa, a nie tylko wzięcia udziału w znaczeniu art. 60 § 1 k.p.c. Przepis art. 196 k.p.c. daje bowiem prokuratorowi w terminie dwutygodniowym prawo wstąpienia do sprawy w charakterze powoda, a nie tylko wstąpienia do postępowania. W tym też terminie może skorzystać on z tego i wytoczyć powództwo na rzecz skarbu państwa. Wytoczenie powództwa rodzi te same skutki co każde inne powództwo prokuratora na podstawie art. 7 i 55 k.p.c, także w odniesieniu do osoby trzeciej, a więc skarbu państwa, na rzecz którego je wytacza³². Zatem może on wstąpić do sprawy w każdym jej stanie w charakterze powoda, chociażby nie skorzystał z uprawnienia przysługującego mu na podstawie art. 197 i 196 k.p.c

³¹ Podobnie S. Włodyka, *Podmiotowe przekształcenie powództwa*, Warszawa 1968, s. 76.

³² Por. W. Broniewicz, *Powództwo prokuratora w polskim procesie cywilnym*, PiP 1966, nr 7—8, s. 39 i n.

Dalszą konsekwencją tej konstrukcji jest wniosek, że gdy skarb państwa nie wykorzysta uprawnień ani z art. 196 k.p.c., ani z art. 56 § 1 k.p.c., wtedy wyrok prawomocny oddalający powództwo prokuratora w całości lub w części nie pozbawia skarbu państwa możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu niegodziwego wzbogacenia w dalszym procesie.

Za torowaniem tak szerokiej drogi organowi finansowemu skarbu państwa przemawia wzgląd na potrzebę realizacji art. 412 k.c. oraz ewidentny interes społeczny tkwiący w założeniach art. 197 k.p.c.

W procesie, w którym w wyniku zawiadomienia z art. 197 k.p.c. prokurator wstąpił po stronie powodowej i zgłosił powództwo na rzecz skarbu państwa, do stosunku między prokuratorem a dotychczasowym powodem mają zastosowanie przepisy o współuczestnictwie formalnym (art. 198 § 4 i 72 § 1 pkt 2 k.p.c.: nie ma bowiem tej samej podstawy prawnej), natomiast do stosunku między prokuratorem a skarbem państwa działającym przez organ do spraw finansowych — przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 k.p.c.).

Prokurator nie może zrzec się roszczenia, zawrzeć ugody z pozwanym ani w inny sposób rozporządzać przedmiotem sporu (art. 56 § 2 k.p.c.). Dyspozycje te należą wyłącznie do skarbu państwa (organ do spraw finansowych). Wydaje się, że w żadnym wypadku prokurator nie może wejść za zgodą obu stron na miejsce dotychczasowej strony powodowej (art. 196 § 2 k.p.c.). Założeniem bowiem wstąpienia do procesu prokuratora są inne względy aniżeli te, dla których przewiduje art. 196 k.p.c. zmianę po stronie powodowej podmiotów procesu. Jest on bowiem przede wszystkim rzecznikiem ochrony wartości wskazanych w art. 7 k.p.c. nie rozporządzającym uprawnieniem prawnomateriałnym. Inaczej przedstawia się ze skarbem państwa, który w razie zgody stron mógłby wstąpić na miejsce strony powodowej i zwolnić ją od udziału w sprawie.

2) Prokurator nie skorzystał z zawiadomienia i nie wstąpił do sprawy, a dokonał tego w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia skarb państwa działający przez organ do spraw finansowych. Wstąpienie to, które powinno być połączone ze zgłoszeniem odpowiednio sformułowanego żądania pozwu, nadaje skarbowi państwa status strony powodowej.

Do stosunku z dotychczasowym powodem stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie (art. 198 § 4 k.p.c.). Skarb państwa, jak wyżej powiedziano, może wejść na miejsce dotychczasowego powoda, gdy strony na to się zgodzą. Prokurator natomiast może włączyć się do sprawy po upływie terminu dwutygodniowego w trybie art. 60 k.p.c., bez nabycia charakteru strony powodowej.

3) Jak już wyżej wskazano, w sytuacji gdy wzbogacony wytoczy powództwo o ustalenie (negatywne), że nie istnieje prawo zubożonego, prokurator lub organ finansowy wstępując do sprawy nie mogą wytoczyć

powództwa o wydanie świadczenia na rzecz skarbu państwa. Powództwo to przeciwko zubożonemu byłoby bezprzedmiotowe, a przeciwko powodowi na podstawie art. 196 k.p.c. — niedopuszczalne. Osoby te mogą skorzystać z zawiadomienia i niezależnie od wstąpienia do sprawy wytoczyć w odrębnym procesie powództwo przeciwko wzbogaconemu.

4) Omówienia wymaga sprawa zastosowania art. 197 k.p.c. do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. O ile obowiązek zawiadomienia prokuratora i organu do spraw finansowych wydawał się niewątpliwy, to trudności mogą wynikać w związku z zastosowaniem art. 196 k.p.c. W postępowaniu tym merytoryczne rozpoznawanie jest niedopuszczalne, a celem skargi jest uchylenie wyroku sądu polubownego³³. Prokurator i skarb państwa zawiadomieni w trybie art. 712 k.p.c. nie mogą zgłaszać żądania wydania przedmiotu świadczenia, lecz mogą tylko przyłączyć się do żądania uchylenia wyroku sądu polubownego, twierdząc, że zapis był nieważny, a rozstrzygnięcie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Wydaje się, że niezależnie od wstąpienia do sprawy, prokurator oraz organ finansowy mają otwartą drogę do dochodzenia o wydanie przedmiotu świadczenia, który uległ przepadkowi, gdyż ich nie wiąże zapis i stosownie do art. 697 § 2 k.p.c. wobec nich nie obowiązuje zakaz rozpoznawania sporu przez sąd.

III

Szczegółowe omówienie przypadku niegodziwego wzbogacenia wymagałoby zbadania dalszych kwestii procesowych i śledzenia po kolei każdej z faz postępowania cywilnego (zwłaszcza zakresu roszczenia, granic dopuszczalności wyjścia poza żądanie powoda, art. 322 k.p.c, kosztów³⁴, natychmiastowej wykonalności, postępowania rewizyjnego, egzekucyjnego itd.), a także i sprawy realizacji art. 412 k.c. w postępowaniach pozasądowych, przede wszystkim arbitrażowym. Nie pozwalają jednak na to rozmiary artykułu, w którym można było ograniczyć się tylko do podstawowych elementów art. 197 k.p.c, umożliwiających wyjaśnienie i zrozumienie jego znaczenia. Dużą odniesie satysfakcję autor, jeżeli czytelnik stwierdzi, że cel ten został osiągnięty. Niemniej ujawnienie bogactwa problematyki procesualistycznej bezpodstawnego wzbogacenia powinno stworzyć zachętę do szczegółowych badań i monograficznego jej opracowania. Decyzję co do tego powinny ułatwić doskonale prace z zakresu bezpodstawnego wzbogacenia prof. A. Ohanowicza, któremu autor poświęca swój artykuł.

³³ W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część szczególna*, 1959, s. 396.

³⁴ Por. orzeczn. SN, III CR 191/62 z glosą E. Wengerka (OSP i KA 1964, poz. 244).

LA CONFISCATION DE L'ENRICHISSEMENT CAUSÉ PAR UN ACTE
ILLICITE (L'ARTICLE 197 DU CODE DE PROCÉDURE CIVILE)

Résumé

Le sujet de l'analyse contenue dans l'article est la disposition de l'article 197 du Code de procédure civile qui constitue une nouveauté dans le droit processuel polonais. Selon cette disposition, s'il paraît que l'objet de la prestation a été accompli contre un acte prohibé par loi, ou contraire aux règles de la vie en société ou dans l'accomplissement d'un acte juridique ayant le but contraire à la loi ou aux règles de la vie en société, le tribunal fera savoir d'office sur le procès passant le procureur et l'organe du presidium du Conseil Populaire d'arrondissement convenable aux affaires financières. Après cette information la procédure se passe en vertu de l'article 196 du C. de p.c.

La disposition de l'article 197 du C. de p.c. reste en stricte liaison avec l'article 412 du Code civil qui statue que la prestation faite volontairement contre l'accomplissement d'un acte prohibé par la loi ou contraire aux règles de la vie en société ou bien en exécution d'un acte juridique dont le but est contraire à la loi ou aux règles de la vie en société est confisquée au profit du Fisc. Si l'objet de la prestation est usé ou perdu, est confisquée la valeur de cet objet.

L'article 412 du C.c. règle le cas de l'enrichissement sans cause résultant de la cause illicite (*Condictio ob turpem vel iniustam causam*). L'article 197 du C. de p.c. c'est une réalisation processuelle de la confiscation de cet enrichissement sans cause au profit du Fisc. Pour dûment éclaircir l'article 197 du C. de p.c. l'auteur de l'article traite d'abord sur les conditions de l'enrichissement sans cause, comme l'obtention des profits par l'enrichi (le défendeur), la réalisation de bénéfices de biens de la personne apauvrie (le demandeur), existence de la relation entre l'enrichissement et l'apauvrissement et le manque du fondement juridique se reposant sur la cause illicite. Ensuite l'auteur considère l'essentiel de la confiscation et il constate que ce n'est pas une confiscation du droit pénal mais une confiscation spécifique ayant le caractère juridique — civil consistant en transfert, en vertu de la loi, de la prétention sur la restitution de l'objet de la prestation au profit du Fisc. En vue de la réalisation de cette confiscation l'article 197 du C. de p.c. ordonne au tribunal d'informer le procureur et l'organe financier convenable sur la confiscation. Ces personnes peuvent au cours de deux semaines adhérer au procès en caractère des demandeurs à côté du demandeur précédent, avec la demande d'obliger le défendeur à la restitution de l'objet de la prestation au profit du Fisc et non au profit du demandeur originaire. L'analyse détaillée de diverses variantes qui peuvent naître à cette base et des conséquences processuelles constitue le sujet de considérations de la deuxième partie de cet article.